

RAFAŁ JOSSE' KANCELARIA RADCY PRAWNEGO

43-100 Tychy ul. Baziowa 24

email: rafal.josse@kancelaria-prawna.tychy.pl

ING BŚ 24 1050 1399 1000 0092 0537 0365

NIP 6461097182

tel. 501 496 198

Tychy dnia 2020.10.04.

Trybunał Konstytucyjny
Rzeczypospolitej Polskiej
ul. Jana Christiana Szucha 12a
00-918 Warszawa

Skarżący:

M Spółka z o.o.

Sygn. Akt

Skarga konstytucyjna.

W imieniu skarżącej, którego pełnomocnictwo załączam, wnoszę

1)

o uznanie Art. 424.1 § 1 Ustawy Kodeks Postępowania Cywilnego

Dz. U. 1964 Nr 43 poz. 296

w zakresie zwrotu „ *a zmiana lub uchylene tego wyroku w drodze przyslugujacych stronie srodkow prawnych nie bylo i nie jest mozliwe*”

- za niezgodny z Art.45 ust 1 Konstytucji

- za niezgodny z Art. 45 ust. 1 Konstytucji w związku z Art. 2 Konstytucji

- za niezgodny z Art. 45 ust. 1 Konstytucji w związku z Art. 77 ust. 1 i 2 Konstytucji

- za niezgodny z Art. 77 ust. 1 i 2 Konstytucji

2)

o uznanie Art. 424.5 § 1 pkt 5 Ustawy Kodeks Postępowania Cywilnego

Dz. U. 1964 Nr 43 poz. 296

- za niezgodny z Art.45 ust 1 Konstytucji

- za niezgodny z Art. 45 ust. 1 Konstytucji w związku z Art. 2 Konstytucji

- za niezgodny z Art. 45 ust. 1 Konstytucji w związku z Art. 77 ust. 1 i 2 Konstytucji

- za niezgodny z Art. 77 ust. 1 i 2 Konstytucji

3)

o uznanie Art. 424.8 Ustawy Kodeks Postępowania Cywilnego

Dz. U. 1964 Nr 43 poz. 296

- za niezgodny z Art. 77 ust. 1 i 2 Konstytucji w związku z Art. 45 ust. 1 oraz w związku Art. 176 ust. 1 Konstytucji

- za niezgodny z Art. 45 ust. 1 Konstytucji w związku z Art. 176 ust. 1 Konstytucji
- za niezgodny z Art. 176 ust. 1 Konstytucji

oraz o zasądzenie na rzecz strony skarżącej kosztów postępowania z uwzględnieniem kosztów zastępstwa prawnego oraz kosztów wstawiennictwa na rozprawie wg. klucza
co stanowi zł za każdą rozprawę.

Uzasadnienie

Skarżący wniosła do Sądu Rejonowego w M pozew o zadośćuczynienie i naprawienie szkody związanej z naruszeniem „prawa do sądu” polegającego na odmowie sporządzenia skargi konstytucyjnej przez pełnomocnika z urzędu.

Wyrokiem z dnia października 2018 r. Sąd Rejonowy w M pod Sygn. Akt
oddalił powództwo.

Apelację od wydanego wyroku oddalił Sąd Okręgowy w K wyrokiem z dnia
lipca 2019 r. pod sygn. Akt

W tej sytuacji strona skarżąca wystąpiła do Rzecznika Praw Obywatelskich i Prokuratora Generalnego o wniesienie skargi nadzwyczajnej. Do dnia wniesienia skargi o stwierdzenie niegodności z prawem prawomocnego orzeczenia – strona skarżąca nie otrzymała odpowiedzi.

W dniu sierpnia 2020 r. Sąd Najwyższy w Warszawie pod Sygn. Akt odrzucił skargę wskazując, że przed jej wniesieniem nie wniesiono skargi nadzwyczajnej lub alternatywnie nie odmówiono jej wniesienia, a nadto iż strona nie wykazała w odpowiednim wywodzie, że wyczerpała drogę prawną a zaskarżone Sadu II instancji orzeczenie jest prawomocne. W wywodzie uzasadnienia wskazani również iż samo wywiedzenie iż w skutek zaskarżonego orzeczenia pozbawiono stronę konstytucyjnie chronionych praw – nie jest w ocenie SN okolicznością uzasadniającą zarzut powstania szkody i jej uprawdopodobnienia.

Ostateczne orzeczenie stanowiące podstawę wniesienia skargi konstytucyjnej w postaci Postanowienia z dnia sierpnia 2020 r. Sądu Najwyższego zostało doręczone pełnomocnikowi skarżącego w dniu 2 października 2020 r. listem poleconym nr co potwierdza trackingu pocztowy :

Dane przesyłki:

Numer przesyłki

Data nadania:

Rodzaj przesyłki:

Kraj nadania:

Kraj przeznaczenia: Polska
Urząd nadania: PP K
Gabaryt:
Usługi komplementarne/dodatkowe: EPOR - Elektroniczne potwierdzenie odbioru - rozszerzone
Potwierdzenie odbioru
Masa: 2.0 kg

Status przesyłki:

Nazwa zdarzenia	Data i czas	Jednostka pocztowa
Nadanie	2020-09-29 16:17 PP	
Przesyłka w transporcie	2020-09-29 18:00	
Przygotowano do doręczenia	2020-10-01 06:47 UP	
Przekazano do doręczenia	2020-10-01 07:24 UP	
Awizo - przesyłka do odbioru w placówce	2020-10-01 12:25 UP	
Do odbioru w placówce	2020-10-01 14:30 UP	
Odebrano w placówce	2020-10-02 19:48 UP	

Oznacza to iż zgodnie z Art.77 ust. 2 Ustawy o postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym termin do wniesienia skargi konstytucyjnej rozpoczął swój bieg w dniu 2 października 2020 r.

List przedmiotowy został doręczony skarżącemu w trybie tzw. EPO czyli elektronicznego potwierdzenia odbioru. Zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 października 2017 r. w sprawie szczegółowego trybu i sposobu doręczenia pism sądowych w postępowania cywilnym wskazuje iż :

§ 13a. 1. Jeżeli warunki techniczne sądu wysyłającego oraz operatora na to pozwalają, formularz potwierdzenia odbioru, o którym mowa w § 2 ust. 2, **ma postać elektroniczną i jest przekazywany za pomocą systemu teleinformatycznego** służącego do obsługi elektronicznego formularza potwierdzenia odbioru sądu wysyłającego

Skarżąca podnosi co następuje :

Instytucja prawa do naprawienia szkody wyrządzonej działaniem niezgodnym z prawem oparta na Art. 77 ust. 1 Konstytucji stanowi jeden z filarów praw obywateli chronionych ustawą zasadniczą. Ma ona na celu ochronę ogółu obywateli jak i poszczególnych jednostek przed skutkami niezgodnego z prawem działania organów władzy publicznej.

Implementując uprawnienie zawarte w Art. 77 ust. 1 i 2 Konstytucji do ustaw zwykłych ustawodawca wprowadził mechanizm tzw. skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Ma ona na celu wyczerpnie dyspozycji Art. 77 ust. 1 Konstytucji czyli stworzenie procedur (mechanizmów) pozwalających na uzyskanie odszkodowania za niegodne z prawem działanie organów władzy sprawującej wymiar sprawiedliwości.

Dla wykluczenia nadużywania prawa do odszkodowania , a jednocześnie dla ochrony przed oczywiście nieuzasadnionymi roszczeniami, wprowadzono tzw. postępowanie o prejudykat czyli uzyskanie orzeczenia wstępnie nadającego uprawnienie do wystąpienia z roszczeniem. Uprawnienie to można uzyskać w okresie 2 lat od dnia wydania prawomocnego orzeczenia po wyczerpaniu dostępnych środków zaskarżenia i w sposób oczywisty wydaje się to wystarczającym zabezpieczeniem praw wynikających z Art. 77 ust. 1 i 2 Konstytucji.

Dla niniejszej sprawy istotne znaczenie ma jednak okoliczność iż na mocy ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym do systemu prawnego wprowadzono nowy, nadzwyczajny środek zaskarżenia w którym, jak zauważył SN w postanowieniu z dnia 6 grudnia 2019 r. Sygn Akt III CZP 18/19, *ustawodawca nie ustalił żadnych zasad mających służyć powiązaniu tego kolejnego nadzwyczajnego środka prawnego z systemem.* Konsekwencją takiego stanu rzeczy jest okoliczność iż *pierwszeństwo przed skargą o stwierdzenie niezgodności z prawem ma skarga nadzwyczajna.*

W tym miejscu zauważyć należy, że uprawnienie do wniesienia skarga nadzwyczajnej nie przysługuje stronie pokrzywdzonej niegodnym z prawem orzeczeniem. Skargę nadzwyczajną mogą wnieść podmioty określone w Art. 89 § 2 ustawy o SN która mogą ale nie muszą uwzględnić wniosku strony o jej wniesienie.

Nie istnieje także żaden termin ustawowy w którym strona ma zostać poinformowana o decyzji odnośnie wniesienia skargi nadzwyczajnej, a termin do jej wniesienia wynosi 5 lat. Oznacza to, że o decyzji o wniesieniu lub braku wniesienia skargi kasacyjnej strona może dowiedzieć się po terminie 2 lat wskazanym w Art. 424.6 § 1 KPC .

Czyni to mechanizm skargi o stwierdzenie niezgodności prawem postępowaniem pozornym i fasadowym. Nie sposób bowiem przed upływem terminu do wniesienia skargi dowiedzieć się istotnie wyczerpane zostały lub zostaną wyczerpane wszelkie dostępne środki zaskarżenia w sprawie stanowiącej podstawę skargi.

Przypomnieć w tym miejscu należy iż w uzasadnieniu orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 1 września 2006 r pod Sygn. Akt SK 14 / 05 rozpoznającego podobny proceduralnie problem niekompatybilności terminów wskazano iż *nie ulega ponadto*

wątpliwości, że podstawą oceny zgodności z Konstytucją może być też w każdym wypadku normatywny kształt rozwiązania prawnego, rozpatrywany z punktu widzenia zasad tzw. prawidłowej legislacji, dekodowanych z art. 2 Konstytucji. (...)

Gwarancyjny charakter odpowiedzialności władzy publicznej wymaga takiego ukształtowania na poziomie regulacji ustawowych przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej państwa, które **zapewni możliwość realnego uzyskania odszkodowania** w sytuacji, w której nastąpienie szkody pozostaje w związku z czynem niedozwolonym organów władzy publicznej. Celem tej odpowiedzialności jest bowiem przeniesienie ryzyka działań władzy publicznej, z których mogą wynikać szkody, na podmioty, które są dysponentami imperium (władzy publicznej).

Jak wielokrotnie podkreślał w swym orzecznictwie Trybunał Konstytucyjny, sam mechanizm odpowiedzialności odszkodowawczej władzy publicznej jest w istotnym zakresie kształtowany przez ogólne konstrukcje prawa cywilnego, ponieważ regulacje konstytucyjne decydują zasadniczo o jednej tylko z przesłanek odpowiedzialności, a mianowicie niezgodności z prawem działania organu władzy publicznej, zaś w pozostałym zakresie (a więc m.in. w odniesieniu do takich pojęć, jak szkoda i związek przyczynowy) odsyłają do tej gałęzi prawa, w ramach której znajduje ona swoje najpełniejsze oparcie, to jest do prawa cywilnego. **Gwarancje konstytucyjne odpowiedzialności odszkodowawczej władzy publicznej oznaczają jednak, że regulacje ustawowe nie mogą w sposób dowolny kształtować zakresu tej odpowiedzialności.** Samo istnienie normy konstytucyjnej zakłada bowiem, jak już wskazywano, że ma to być odpowiedzialność realna, dająca się urzeczywistnić i **nie może przybierać charakteru pozornego.** Z tych też powodów Trybunał Konstytucyjny w swym orzecznictwie poddawał ocenie szczególne uregulowania ustawowe, które wprowadzały w zakresie odpowiedzialności władzy publicznej (Skarbu Państwa) odstępstwa od ogólnych reguł odpowiedzialności odszkodowawczej (por. m.in. orzeczenia dotyczące odpowiedzialności za czynności komornika - wyrok z 20 stycznia 2004 r., sygn. SK 26/03, OTK ZU nr 1/A/2004, poz. 3 oraz niedopuszczalności ograniczeń odszkodowania do szkody rzeczywistej w wypadku wadliwych decyzji administracyjnych - wyrok TK z 23 września 2003 r., K 20/02, OTK ZU nr 7/A/2003, poz. 76). Regułą powinno być więc kształtowanie odpowiedzialności władzy publicznej w oparciu o ogólny standard odpowiedzialności odszkodowawczej, ochronny dla poszkodowanego i zgodny z zasadą pełnego odszkodowania, a wyjątkiem - zawsze dostatecznie mocno uzasadnionym w wartościach konstytucyjnych - czynienie odstępstw w tym zakresie.

Bez wątplenia istnieją też sfery działalności władzy publicznej, w ramach których ze względu na rodzaj chronionych interesów osób poszkodowanych - z jednej strony, oraz charakter działań sprawczych - z drugiej strony, gwarancje odpowiedzialności odszkodowawczej władzy publicznej powinny doznawać silniejszej ochrony, a już na pewno ze szczególną ostrożnością należy podchodzić do wszelkich prób limitowania takiej odpowiedzialności. W analizowanej skardze konstytucyjnej mamy do czynienia z wystąpieniem obu tych czynników. Należy w tym kontekście przywołać stanowisko TK wyrażone w wyroku z 23 września 2003 r., K 20/02, w którym wskazano m.in., że **"pojawienie się w Konstytucji art. 77 ust. 1 wprowadziło gwarancję, że ekonomiczny skutek tych ryzyk, błędów czy pomyłek nie będzie obciążał poszkodowanego.** Widzieć w tym należy nie tylko wzmocnienie ochrony praw majątkowych (art. 64 Konstytucji), ale także środek stymulacji, gwarancję, iż aparat władzy publicznej będzie dążył do eliminacji tych niepożądanych (z jego punktu widzenia) skutków odszkodowawczych, co tym samym doprowadzi do urealnienia zasady działalności opartej na prawie i w granicach prawa - o czym mowa w art. 7 Konstytucji. Tak więc art. 77 Konstytucji jest nie tylko źródłem prawa podmiotowego dla poszkodowanego, ale i zawiera w sobie jednocześnie instytucjonalną gwarancję dla zasady art. 7 Konstytucji. (...) Obie te funkcje art. 77 ust. 1 Konstytucji (prawo podmiotowe - gwarancja wobec art. 7 Konstytucji) są szczególnie istotne w sytuacji, gdy aparat władzy publicznej i kultura jej wykonywania działa na tyle

niesprawnie, że ryzyko wyrządzenia szkód (i bezprawnego zachowania) jest w Polsce bardzo duże" (por. też uzasadnienie wyroku w sprawie SK 26/03).

(...) Wskazane względy przemawiają więc za tym, aby gwarancje odpowiedzialności władzy publicznej w tej sferze jej aktywności uzyskiwały możliwie najpełniejsze urzeczywistnienie.

*(...) Gwarancyjny charakter tej odpowiedzialności sprawia, że **nie może być w regulacjach kształtowanych na poziomie ustaw zwykłych tolerowane rozwiązanie, które w takich wypadkach zakłada pozór prawa podmiotowego po stronie poszkodowanego. Prawo** wszak istnieje, tyle tylko że (...) nie może być skutecznie dochodzone, tak jak się to dzieje w wypadku skarżącego w niniejszej sprawie.*

*(...) Zastrzeżenia natury konstytucyjnej (...) opierają się na tezie, że **nie może być tolerowane w systemie rozwiązanie blokujące realną możliwość uruchomienia odpowiedzialności władzy publicznej.***

*(...) W konsekwencji uwagi te prowadzą do stwierdzenia, że swoista fikcyjność prawa majątkowego, powstającego po stronie poszkodowanego ze względu na wadliwość mechanizmu (...) **Nie może być natomiast z punktu widzenia rudymenarnych zasad sprawiedliwości i reguł prawidłowej legislacji (art. 2 Konstytucji) utrzymywany w systemie mechanizm prowadzący de facto do kreacji pozornego prawa majątkowego, a więc prawa, które powstając, staje się od razu nieskuteczne, gdyż podlega w tym samym momencie przedawnieniu. Tego rodzaju koncepcja kreacji swoistego nudum ius wprowadza w błąd ewentualnych beneficjentów prawa, tworząc złudzenie istnienia na danym odcinku skutecznych instrumentów ochrony prawnej (...) Trybunał Konstytucyjny stwierdza więc, że zakwestionowany przepis nie spełnia wymagań wynikających z art. 2 Konstytucji.***

Ponadto zauważyć należy, że skoro jak wskazuje SN w postanowieniu z dnia 6 grudnia 2019 r. Sygn. Akt V CNP 22/19 *Odpowiedzialności ta może aktualizować się tylko wówczas gdy poszkodowany uczynił wszystko celem eliminacji źródła szkody.* to rodzi to oczywiste pytanie o konstytucyjny sens uzależniania prawa do dochodzenia roszczenia opartego o normę Art. 77 ust. 1 Konstytucji od wyczerpania środków prawnych których wniesienie nie jest zależne od strony, pozostaje poza uprawnieniami strony a strona nie ma absolutnie żadnego realnego wpływu na ich wniesienie .

Uzależnienie prawa do wystąpienia z roszczeniem opartym na Art. 77 ust. 1 Konstytucji od działań nadzwyczajnych podjętych przez organy państwa – zdaje się być dowolnym, niczym nieuzasadnionym warunkiem wprowadzonym przez ustawodawcę zwykłego w stosunku do roszczeń obywateli opartych na dyspozycji Art. 77 ust. 1 Konstytucji . Ponadto, jak wskazuje praktyka oparta na sytuacji w jakiej znalazł się skarżący – działanie organów państwa zamyka drogę do tego roszczenia w skutek upływu terminu ustawowego przed uzyskaniem niezależnych od strony warunków dopuszczalności wniesienia skargi – co jest niegodne z Art. 77 ust. 2 Konstytucji.

Przypomnieć należy iż Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu Wyroku wydane pod Sygn. Akt Sk 2/15 wskazał *Posłużenie się rozwiązaniami nakładającymi na jednostkę wymogi formalne, które nie realizują celów identyfikowanych na gruncie konstytucyjnym może stanowić wyraz nadmiernego formalizmu. Ustawodawca nie może wprowadzać rozwiązań arbitralnych, ograniczających nadmiernie i bez istotnych racji prawa procesowe strony, których realizacja stanowi warunek prawidłowego i sprawiedliwego rozstrzygnięcia sprawy. Do naruszenia gwarancji konstytucyjnych związanych z prawem do sądu dochodzi m.in. wówczas, gdy ograniczenie uprawnień procesowych stron (strony) będzie nieproporcjonalne dla realizacji takich celów jak zapewnienie większej efektywności postępowania czy szybkości, a jednocześnie uniemożliwiało właściwe zrównoważenie pozycji procesowej stron (zob. wyroki z: 16 listopada*

2011 r., sygn. SK 45/09, OTK ZU nr 9/A/2011, poz. 97, cz. III, pkt 6.2; 30 października 2012 r., sygn. SK 8/12, OTK ZU nr 9/A/2012, poz. 111, cz. III, pkt 3; 8 kwietnia 2014 r., sygn. SK 22/11, OTK ZU nr 4/A/2014, poz. 37, cz. III, pkt 3.1). *Zasada sprawiedliwości proceduralnej nie sprzeciwia się ustanawianiu procedur wymagających spełnienia przez jednostki określonych wymagań dla realizacji lub ochrony swoich praw. **Przyjęte procedury powinny mieć jednak charakter gwarancyjny, czyli nie ograniczać dochodzenia przyznanych wolności i praw, lecz je umożliwiać.** Oceniając przyjętą procedurę z punktu widzenia jej zgodności z zasadą sprawiedliwości (rzetelności) proceduralnej, należy wziąć pod uwagę także charakter i cel badanego postępowania. Niezgodność przepisów postępowania z zasadą sprawiedliwości proceduralnej następuje, gdy stopień ich sformalizowania, **zamiast gwarantować, rzeczywiście ogranicza dochodzenie praw przez jednostki** (zob. wyrok z 12 lipca 2011 r., sygn. SK 49/08, OTK ZU nr 6/A/2011, poz. 55, cz. III, pkt 5.1).*

Z tych samych względów za niegodny z prawem do rzetelnej procedury sądowej, oraz zakazem wynikającym z Art. 77 ust. 2 Konstytucji uznać należy wymóg zawarty w Art. 424.5 § 1 pkt 5 KPC wykazania, że wzruszenie zaskarżonego wyroku w drodze innych środków prawnych nie było i nie jest możliwe.

Nie można bowiem tracić z pola uwagi faktu, że skargę wnosi się do Sadu Najwyższego w którym wymiar sprawiedliwości sprawują wyłącznie osoby których dorobek naukowy oraz znajomość prawa nie budzi żadnych wątpliwości. Ponadto skarga wnoszona jest przez zawodowego prawnika wyłączenie w sytuacji wyczerpania przez stronę środków prawnych wynikających z Art. 176 ust. 1 Konstytucji. Skoro więc skarga wnoszona jest przez profesjonalistów obrotu prawnego, rozpoznawana przez takich samych profesjonalistów to zdaje się być aberracją obowiązek udawadniania oczywistości. Już tylko pobieżna zapoznanie się z treścią skargi i rodzajem postępowania pozwala każdej osobie z wykształceniem prawniczym na ustalenie czy w sprawie wyczerpano dostępne środki prawne.

Zawarty więc w Art. 424.5 § 1 pkt 5 KPC wykazania, że wzruszenie zaskarżonego wyroku w drodze innych środków prawnych nie było i nie jest możliwe zdaje się być ustawowym przerostem formy nad treścią. Skarżący podnosi iż . **Przyjęte procedury powinny mieć jednak charakter gwarancyjny, czyli nie ograniczać dochodzenia przyznanych wolności i praw, lecz je umożliwiać.** *Niezgodność przepisów postępowania z zasadą sprawiedliwości proceduralnej następuje, gdy stopień ich sformalizowania, **zamiast gwarantować, rzeczywiście ogranicza dochodzenie praw przez jednostki***

Na koniec uzasadniając zarzut niezgodności Art. 424.8 Ustawy Kodeks Postępowania Cywilnego z powołanymi wzorcami Konstytucji podnieść należy iż postępowanie w przedmiocie stwierdzenia niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia nie jest środkiem odwoławczym od zaskarżonego w ten sposób orzeczenia. Wyrok wydany przez Sąd Najwyższy w skutek wniesienia skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, w przeciwieństwie do skargi kasacyjnej, nie może uchylić wyroku wydanego przez Sąd II instancji i nie rodzi żadnych skutków prawnych w stosunkach pomiędzy stronami postępowania powstałymi w skutek wydania orzeczenia przez Sąd II instancji.

Z tych względów, jak powszechnie wskazuje się w doktrynie a także judykaturze, wyrok Sądu Najwyższego stwierdzający niezgodność z prawem prawomocnego orzeczenia jest prejudykatem zezwalającym na wystąpienie z roszczeniem na podstawie Art. 77 ust. 1 Konstytucji do organu, który wydał orzeczenie niezgodne z prawem.

Z tego względu postępowanie w przedmiocie rozpoznania skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia nie może być traktowane jako nadzwyczajny środek pozakonstytucyjnej drogi sądowej. W świetle Art. 77 ust. 1 Konstytucji

skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem jest elementem prawa o którym mowa w Art. 45 ust. 1 Konstytucji, a dokładnie rzecz ujmując etapem wstępnym do uzyskania odszkodowania za niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej.

Mając powyższe na względzie skarżący wywodzi iż skarga dotyczy niezgodności Art. 424.8 Ustawy Kodeks Postępowania Cywilnego z ustawą zasadniczą w zakresie w jakim uniemożliwia zamierzającemu wnieść skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia :

- wniesienie środka zaskarżenia na postanowienie wydane w ramach wstępnej kontroli skargi skutkujące odrzuceniem skargi

Przypomnieć więc należy że w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 29 kwietnia 2008 r., Sygn. akt SK 11/07, w którym wskazano: „*Trybunał Konstytucyjny zwracał uwagę, że nierzetelne procedury sądowe, nawet jeśli nie muszą prowadzić wprost do faktycznego zawieszenia obowiązywania konstytucyjnego prawa do sądu, a pośrednio do unicestwienia innych praw i wolności konstytucyjnych, których ochronę gwarantuje prawo do sądu (np. godność osobistą, życie, wolność, prawo własności), to jednak przez naruszenie zaufania, jakie musi wytwarzać rzetelna procedura sądowa, budzą zastrzeżenia. Uzasadnia to tezę, że sprawiedliwość proceduralna należy do istoty konstytucyjnego prawa do sądu, albowiem prawo do sądu bez zachowania standardu rzetelności postępowania byłoby prawem fasadowym (zob. wyrok TK z 16 stycznia 2006 r., sygn. SK 30/05, OTK ZU nr 1/A/2006, poz. 2).*”

Przypomnieć należy w tym miejscu, że w Wyroku dnia 23 lutego 2010 r. wydanym pod Sygn. Akt P 20 / 09 wskazano : *Wystarczyłoby odpowiednie zdefiniowanie pojęć (...) w ustawie, aby pozbawić uprawnione osoby gwarancji konstytucyjnych.*

Jak wskazuje w utrwalonej judykaturze Trybunał konstytucyjny zgodnie z normami ustawy zasadniczej każdy ma prawo do rozpoznania swojej sprawy (tu sprawy o odszkodowanie za wydanie orzeczenia niezgodnego z prawem) przez właściwy i niezawisły Sąd w toku **dwuinstancyjnego postępowania**. Pogląd taki został sformułowany w Wyroku z dnia 7 września 2006 r. wydanym pod Sygn. Akt Sk 60 /05 a także w Wyroku z dnia 9 lutego 2010 r. w sprawie SK 10/09 w którym wskazał Trybunał Konstytucyjny iż *konstytucyjna zasada dwuinstancyjności postępowania sądowego zakłada w szczególności: **dostęp do sądu drugiej instancji, a co za tym idzie – przyznanie stronom odpowiednich środków zaskarżenia, które uruchamiają rzeczywistą kontrolę rozstrzygnięć wydanych przez sąd pierwszej instancji;** (...) a w konsekwencji nadanie środkowi zaskarżenia charakteru dewolutywnego; odpowiednie ukształtowanie procedury **przed sądem drugiej instancji**, tak aby sąd ten mógł wszechstronnie zbadać rozpoznawaną sprawę i wydać rozstrzygnięcie merytoryczne (por. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z 12 września 2006 r., sygn. SK 21/05; z 27 marca 2007 r., sygn. SK 3/05 oraz z 31 marca 2009 r., sygn. SK 19/08).*

Dwuinstancyjność postępowania sądowego ma na celu zapewnienie zapobiegania pomyłkom i arbitralności w pierwszej instancji (zob. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z 10 lipca 2000 r., sygn. SK 12/99, OTK ZU nr 5/2000, poz. 143; z 27 marca 2007 r., sygn. SK 3/05 oraz z 31 marca 2009 r., sygn. SK 19/08).

Podkreślenia wymaga, że zakres przedmiotowy prawa do dwuinstancyjnego postępowania sądowego wyznacza konstytucyjne pojęcie sprawy. Konstytucyjna zasada dwuinstancyjności ma zastosowanie w takim tylko wypadku, gdy sąd pierwszej instancji rozpatruje sprawę w rozumieniu Konstytucji. Obowiązywanie zasady dwuinstancyjnego postępowania nie ogranicza się wyłącznie do głównego nurtu postępowania sądowego.

Obejmuje także kwestie rozstrzygane incydentalnie, wпадkowo, jeżeli dotyczą praw lub obowiązków danego podmiotu (por. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z 3 lipca 2002 r., sygn. SK 31/01, OTK ZU nr 4/A/2002, poz. 49; z 27 marca 2007 r., sygn. SK 3/05 oraz z 31 marca 2009 r., sygn. SK 19/08).

Zasada dwuinstancyjności nie wymaga, aby w każdej kwestii incydentalnej, wпадkowej, niemającej charakteru odrębnej sprawy w rozumieniu Konstytucji, przysługiwał środek zaskarżenia. Konieczność ustanowienia takich środków w niektórych kwestiach wпадkowych, niemających charakteru odrębnej sprawy w rozumieniu Konstytucji, może natomiast wynikać z ogólnego wymogu ukształtowania procedury sądowej zgodnie z zasadami sprawiedliwości proceduralnej (por. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z 5 lipca 2005 r., sygn. SK 26/04, OTK ZU nr 7/A/2005, poz. 78; z 27 marca 2007 r., sygn. SK 3/05; z 31 marca 2009 r., sygn. SK 19/08 oraz z 12 stycznia 2010 r., sygn. SK 2/09).

Prawo dostępu do sądu drugiej instancji oznacza efektywne prawo do uruchomienia postępowania przed sądem drugiej instancji. Ustawodawca ma nie tylko obowiązek stworzyć odpowiedni środek zaskarżenia, lecz także uregulować go w taki sposób, aby zainteresowany mógł rzeczywiście uruchomić kontrolę instancyjną. Prawo strony do rozpatrzenia sprawy przez sąd drugiej instancji może być naruszone zarówno bezpośrednio przez wyłączenie możliwości wniesienia apelacji, jak i pośrednio przez ustanowienie takich formalnych warunków wniesienia apelacji, które czynność tę czyniłyby nadmiernie utrudnioną. Zgodnie z orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego utrudnienie jest nadmierne, jeżeli spełnienie wymogów formalnych jest bardzo trudne dla strony, a potrzeba ustanowienia tych wymogów nie jest uzasadniona ważnym interesem strony przeciwnej (zob. wyroki: z 12 marca 2002 r., sygn. P 9/01, OTK ZU nr 2/A/2002, poz. 14; z 1 lutego 2005 r., sygn. SK 62/03, OTK ZU nr 2/A/2005, poz. 11). Prawo do uruchomienia postępowania przed sądem drugiej instancji wyklucza także ustanawianie nadmiernych finansowych ograniczeń wnoszenia środków zaskarżenia i możliwość dyskrecjonalnego odrzucania tych środków przez sąd, który je rozpoznaje.

W odróżnieniu od bardziej ogólnego art. 78 Konstytucji, który odnosi się do różnego typu postępowań przed organami władzy publicznej, **unormowanie art. 176 ust. 1 Konstytucji nie zawiera zwrotu „wyjątki od tej zasady określa ustawa”.**

Jeszcze raz więc przypomnieć należy więc w tym miejscu, że w Wyroku dnia 23 lutego 2010 r. wydanym pod Sygn. Akt P 20 / 09 wskazano: **Wystarczyłoby odpowiednie zdefiniowanie pojęć (...), aby pozbawić uprawnione osoby gwarancji konstytucyjnych**

Mając powyższe na względzie skarżący podnosi iż zaskarżona norma prawna Art. 424.8 Ustawy Kodeks Postępowania Cywilnego brzmi :

Art. 424.8. § 1. Sąd Najwyższy odrzuca na posiedzeniu niejawnym skargę, jeżeli uległa ona odrzuceniu przez sąd niższej instancji, skargę wniesioną po upływie terminu, skargę niespełniającą wymagań określonych w art. 424.5 § 1, jak również skargę z innych przyczyn niedopuszczalną.

Zaskarżona norma prawna ustanawia się jednoinstancyjny, arbitralny i uznaniowy tryb rozpoznania „wniosku” o wydanie prejudykatu uprawniającego do wystąpienia z roszczeniem wobec Skarbu Państwa. Ta uznaniowość i arbitralność w połączeniu z brakiem środków zaskarżenia od wydanej decyzji procesowej - jest naruszeniem prawa do właściwej procedury sądowej w zakresie roszczeń opartych o dyspozycje Art. 77 ust. 1 Konstytucji.

Powołany w zaskarżonej normie prawnej w Art. 424.5 § 1 KPC określa warunki jakim powinna odpowiadać skarga :

Art. 424.5 § 1. Skarga powinna zawierać:

- 1) oznaczenie wyroku, od którego jest wniesiona, ze wskazaniem, czy jest on zaskarżony w całości lub w części*
- 2) przytoczenie jej podstaw oraz ich uzasadnienie;*
- 3) wskazanie przepisu prawa, z którym zaskarżony wyrok jest niezgodny;*
- 4) **uprawdopodobnienie** wyrządzenia szkody, spowodowanej przez wydanie wyroku, którego skarga dotyczy;*
- 5) wykazanie, że wzruszenie zaskarżonego wyroku w drodze innych środków prawnych nie było i nie jest możliwe, a ponadto – gdy skargę wniesiono, stosując art. 4241 § 2 – że występuje wyjątkowy wypadek uzasadniający wniesienie skargi;*
- 6) wniosek o stwierdzenie niezgodności wyroku z prawem.*

§ 2. Ponadto skarga powinna czynić zadość wymaganiom przewidzianym dla pisma procesowego. Do skargi – oprócz jej odpisów dla doręczenia ich uczestniczącym w sprawie osobom – dołącza się dwa odpisy przeznaczone do akt Sądu Najwyższego.

Z powyższych norm wynika więc aby skarżący składając skargę ma jedynie obowiązek uprawdopodobnienia, a nie wykazania czyli udowodnienia szkody powstałej w skutek zaskarżonego skargą orzeczenia.

Kodeks postępowania cywilnego w wielu przepisach wymienia uprawdopodobnienie, jako sposób na ustalenie stanu faktycznego potrzebnego do wydania orzeczenia. Zgodnie z art. 243 KPC zachowanie szczegółowych przepisów o postępowaniu dowodowym nie jest konieczne, **ilekroć ustawa przewiduje uprawdopodobnienie zamiast dowodu**. Z przepisu zatem wprost wynika, że uprawdopodobnienie jest czymś innym niż udowodnienie.

W literaturze wskazuje się, że uprawdopodobnienie jest środkiem zastępczym w stosunku do dowodu, nie dającym pewności, lecz tylko prawdopodobieństwo pewnego faktu. Z tego względu wymogi dotyczące uprawdopodobnienia nie mogą być jednak takie same, jak wymogi dotyczące dowodów. Nie można bowiem uprawdopodobnieniu stawiać takich samych wymogów jak dowodom.

Najbardziej oczywisty przykładem różnicy pomiędzy udowodnieniem a uprawdopodobnieniem określonych faktów jest różnica widoczna w przypadku żądania zabezpieczenia roszczenia. W momencie składania wniosku o zabezpieczenie (na wstępnym etapie postępowania) uprawniony na ogół nie może udowodnić, że egzekucja świadczenia będzie utrudniona. Wykazanie tego jest bowiem możliwe tylko w przypadku prowadzenia postępowania egzekucyjnego, czyli po zakończeniu postępowania. Uprawniony może tylko wskazać okoliczności, które pozwolą na przyjęcie założenia, że zaspokojenie w drodze egzekucji może być utrudnione. Sąd nie oddał zatem wniosku o zabezpieczenie z powodu braku dowodów na potwierdzenie tezy o możliwej niewypłacalności obowiązanego, a jedynie ocenia twierdzenia w tym zakresie w świetle doświadczenia życiowego.

Podobnie jest w przypadku wniosku o przywrócenie terminu ustawodawca wskazał iż jest ono możliwe w przypadku jedynie uprawdopodobnienia, a nie udowodnienia okoliczności będących podstawą do złożenia wniosku.

W przypadku uprawdopodobnienia sąd dokonuje jedynie pobieżnej analizy materiału dowodowego, a ustalenia sądu nie podlegają formalizmowi przewidzianemu dla czynności dowodowych (Art 243 kpc). **Reasumując istota instytucji uprawdopodobnienia roszczenia zakłada, że ustalenia nie muszą być zgodne z rzeczywistością, a jedynie wysoce prawdopodobne.**

Ustawa w Art. 424.5 § 1 KPC nie nakazuje więc udowodnienia faktu poniesienia szkody a jedynie uprawdopodobnienia takiej możliwości wywodem prawnym wskazującym na istnienie skutku w postaci wyrządzenia szkody. Pamiętać bowiem należy, że wyrok wydany w skutek rozpoznania skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia nie zasądza jakichkolwiek kwot na rzecz poszkodowanego, a jedynie otwiera drogę to wytoczenia powództw. Dopiero w tym kolejnym procesie, na który zezwala formalnie uzyskanie wyroku stwierdzającego niezgodność z prawem orzeczenia, poszkodowany musi po myśli Art. 6 KC udowodnić szkodę zarówno co do zasady jak i wysokości.

Wszystkich powyższych okoliczności skarżący nie był w stanie jednak powołać w środku zaskarżenia od Postanowienia SN wydanego w dniu sierpnia 2020 r. wydanego pod Sygn. Akt - albowiem ustawodawca nie przewidział środka zaskarżenia od orzeczenia wydanego w ramach wstępnej kontroli skargi. Taki kształt zaskarżonej normy prawnej, która pomija istotne by nie rzecz fundamentalne zasady państwa prawa - stanowi wystarczającą przesłankę do uznania normy prawnej za niegodną z Art. 45 ust. 1 Konstytucji w związku Art. 77 ust. 1 i 2 Konstytucji albowiem pozbawia ona osoby wnoszące skargę konstytucyjną rzetelnej procedury właściwego sądu na etapie oceny skargi. Z tego względu zaskarżona norma prawa jest także niezgodna z Art. 77 ust. 1 i 2 Konstytucji w związku z Art. 45 ust. 1 Konstytucji. oraz jest niezgodna z Art. 45 ust. 1 Konstytucji i Art.176 ust. 1 Konstytucji.

Istnienie procedury odwoławczej w demokratycznym państwie prawa jest bowiem wymogiem koniecznym albowiem *dwuinstancyjność postępowania sądowego ma na celu zapewnienie zapobiegania pomyłkom i arbitralności w pierwszej instancji* (zob. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z 10 lipca 2000 r., sygn. SK 12/99, OTK ZU nr 5/2000, poz. 143; z 27 marca 2007 r., sygn. SK 3/05 oraz z 31 marca 2009 r., sygn. SK 19/08).

Jak wskazał Trybunał Konstytucyjny w Wyroku dnia 1 września 2006 r. wydanym pod Sygn. Akt SK 14 / 05 „*na pewno ze szczególną ostrożnością należy podchodzić do wszelkich prób limitowania*” praw wynikających z ustawy zasadniczej.

W tym stanie rzeczy skarga jest konieczna i uzasadniona.

10/05
R+T